DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, CZWARTEK 3 PAŹDZIERNIKA 1940 r.

KOMUNIKAT WOJENNY

Niemieckie ataki na W.Brytanię, amianiwicie na płd i płd wsch wybrzeże rozpoczęły się we wtorek wczas rano.Były to ataki pojedynczych maszyn. Później około godz.9-tej rano i w ciągu całego dnia usiłowali Niemcy większymi eskadrami uderzyć na Londyn. W czasie wczesnego ataku padły pojedyncze bomby w daleko położonych odcinkach płd i płd wsch odcinka wybrzeża wyrządzając nieznaczne szkody w budynkach i ludziach. Natomiast ataki na Londyn zostały w zarodku udaremnione i kilku tylko pojedynczym maszynom nieprzyjacielskim udało się zrzucić bomby na Londyn bez wyrządzenia większych szkód. Ogółem zestrzelono nad Anglią w ciągu środy i następującej nocy 10 aparatów niem. Lotnictwo ang.straciło w tym czasie 1 samol. Jednym z zestrzelonych aparatów niem. była maszyna typu Dornier,która w czasie ataku na hr Essex ostrzeliwała drogę z karabinów maszyn. Maszyna ta znalazłwszy się nad Londynem,wzięta została w gwałtowny ogień artylerii zenitowej a trafiona celnym strzałem - w czasie dgy lotnik nie zdołał jeszcze zrzucić ładunku bomb,rozleciała się w powietru w drobne kawałki, które spadły na ziemię w płd części Londynu.

Flota powietrzna W.Brytanii atakowała w nocy z wtorku na środę w silnych formacjach i na wielkim obszarze obiekty wojskowe w Berlinie,obiekty przemysłowe w różnych innych częściach Niemiec a wreszcie bazy inwazyjne położone nad kanałem la Manche.

W Berlinie zbombardowali lotnicy ang.m.i. bardzo skutecznie fabrykę amunicji,fabrykę instalacji elektr. specjalnie zaś przeprowadzili koncentryczny atak powietrzny na płn - wsch dzielnice,w których grupuje się zwarty przemysł produkujący ciężkie maszyny. W innych punktach Niemiec - a mianowicie w Sterkderade,Gelsenkirchen,Brunburg,Kolonii,Hamm,Soos,Duisburg były przedmiotem ataków trzy wielkie rafinerie,dworce kol.,i składy materiałów.Liczne i silne pożary w bombardowanych miejscowościach niemieckich były dowodem wielkiej skuteczności i gwałtowności angielskich nalotów. Fabryka samolotów Fokkera koło Antwerpii była i tym razem dalszym celem ataku.Anglicy bombardowali liczne lotniska w krajach okupowanych a wzdłuż kanału la Manche urządzenia portowe i doki w Dunkierce,Calais,Boulogne, Havre,Vlissingen tudzież pozycje artyleryj... w pobliżu przylądka Crinier.Angielska admiralicja podała wczoraj,że jeden z mniejszych okrętów pomocniczych musi być uważany za stracony.

WIADOMOSCI OGOLNE

Niemiecka partia komunistyczna wydała niedawno manifest,który wczoraj dotarł do Londynu. Dzisiaj ogłosiły prasa i radio ang.wyjątki z tego manifestu.Otóż komuniści niemieccy twierdzą,że oświadczenie przywódców hitler. o bodowanmu "nowego porządku w Europie są bluffem.Hitlerowi i jego satelitom chodzi o imperialistyczny podbój Europy,o zgnębienie innych narodów i pozbawienie warstwy robotniczej nabytych praw i swobód. Hitler pragnie robotników zamienić na niewolników i wszystkimi krajami rządzić przy pomocy tyranii. Komuniści Niemiec żądają natychmiastowego zakończenia morderczej wojny i przywrócenia wolności i niepodległości podbitym krajom.

Plan ewakuacyjny Berlina przewiduje - jak donosi prasa szwajcarska -pierszeństwo do wyjazdu żonom i dzieciom członków partii hitlerowskiej.Zastępca Goebelsa jako gauleiter Berlina-Goerlitz zaprzeczył,by istniał oficjalny plan ewakuacji,przewidziano jedynie dobrowolne opróżnianie Berlina Ludność Berlina,którą Goering do niedawna zapewniał,że ani jedna bomba nie padnie na stolicę Niemiec,jest przerażona skutecznością i groźną bombardowań przez Anglików. ./.

Moskiewskie radio zaatakowało dzisiaj bardzo ostro reżim gen.Franko za tyranię i nędzę w jakiej żyje obecnie naród hiszpański. To samo radio podawało również,że ludność Paryża cierpi bardzo z powodu braku środków żywności a środki zaradcze stosowane przez władze niemieckie nie odnoszą pożądanego skutku.

Z pogranicza włoskiego donoszą,że dla zasilenia lotnictwa niem. przybyło z Włoch do Rzeszy ponad 5000 kompletnie wyekwipowanych lotników włoskich.

Egipscy astrologowie przewidują zwycięstwo W.Brytanii nad Niemcami w 1941r.

Prasa amerykańska atakuje ostro rząd franc.we Vichy za zamiar wzmocnienia wyspy Martiniki i domaga się prowizorycznego obsadzenia tej franc.kolonii,albowiem kolonie franc. uważane być muszą za sprzymierzeńca Hitlera i Mussoliniego.

Amerykańsko-kanadyjska komisja dla obrony Nowej Anglii i wybrzeża kanadyjskiego aż po Halifax rozpoczęła swe obrady pod przewodnictwem burmistrza Nowego Jorku La Gardia.

Angielski minister dla gospodarki wojennej Dr.Doolton wygłosił wczoraj przemówienie na temat nowego porządku gospodarczego po zakończeniu wojny. W.Brytania myśli już dzisiaj - w porozumieniu z resztą z Ameryką - o przyjściu z pomocą krajom okupowanym,w miarę jak będą one wyzwalać się z pod jarzma hitlerowskiego. W.Brytania zakupi od republik ameryk.wszystkie surowce potrzebne krajom europejskim i postawi je do dyspozycji krajów europejskich.Dzisiaj nie może W.Brytania naruszyć blokady i zezwolić na przywóz towarów do Europy,gdyż Niemcy znani ze swej wiarołomności zrabowaliby te towary i nie pozostawili nic dla wygłodzonych krajów pozostających pod ich okupacją. Omawiając dalej skutki blokady Niemiec po upływie 1 roku stwierdził minister,że Rzesza cierpi już na brak :gumy,ołowiu,ropy,wyrobów tekstylnych i tp. Zapasy ropy zrabowane przez Niemców w krajach okupowanych już się kończą - z Rosji i Rumunii otrzymują znacznie mniej aniżeli się spodziewali. Brak produktów naftowych i ropy może każdej chwili zniszczyć niemiecką machinę wojenną.

Korespondent londyńskiego dziennika "Times",który po wyjeździe z Paryża w czerwcu bawił dłuższy czas w Brukseli i obecnie okrężną drogą przybył do Lundynu opisuje życie w Belgii pod okupacją niemiecką. Całemu życiu nadaje piętno but żołnierza niem. Żołnierze niemieccy nie wyglądają zupełnie na takich bohaterów jakimi chcą ich widzieć prasa niem.Są zmęczeni i zdemoralizowani już wojną.Belgijczycy mówią"siedzą w naszym kraju jak siedzieli w czasie wojny światowej,pozwolimy im wrócić do Niemiec,lecz to się już nie powtórzy,dość dla nich wszystkich miejsca w kanale.

Deutsche Zeitung in Niederlanden,holenderska gadzinówka stwierdza,że i Holendrzy nadal wierzą w zwycięstwo Anglii i darzą ją pełną przyjaźnią. Odnoszą się natomiast zupełnie negatywnie do "nowego porządku" budowanego przez Niemców w Europie.

Gubernator belgijskiego Konga wygłosił do mieszkańców Konga przemówienie radiowe,w którym podkreślił ścisłą współpracę z W.Brytanią, a następnie przedstawił środki obronne przygotowane przez zarząd kolonii a pozwalające patrzeć spokojnie w przyszłość.

Z OSTATNIEJ CHWILI

/Wiadomości odebrane dziś 3.X.1940 r.godz.6.45 /

W nocy z wtorku na środę był Berlin jednym z 20 miast niemieckich,w których RAF bombardowała obiekty wojskowe i przemysłowe. W Sterkderade koło Dusseldorfu zbombardowano wielką elektrownię.Niemcy zmienili swą taktykę bojową w czasie ostatnich kilku dni.Angielska obrona przeciwlotn.dostosowała się już do nowej taktyki.W czasie akcji lotniczej nad krajami okupowanymi i Niemcami w nocy z wtorku na środę stracili Anglicy 3 maszyny.

Jak donoszą z Waszyngtonu przygotowuje ameryk.marynarka wojenna zestawienie nowej jednostki flotowej dla służby na Oceanie atlantyckim,złożonej ze 125 okrętów,niezależnie od przebywających już tam sił morskich.

Jak wykazuje statystyka handlu W.Brytanii z Bliskim Wschodem powiększyły się znacznie obroty w ostatnich miesiącach a to dzięki niepodzielnemu panowaniu floty brytyjskiej na morzu Śródziemnym.

Dziś w nocy odbył się silny nalot na Berlin.Szczegóły będą podane jutro.

ŻYWOTNOŚĆ POLSKIEJ EMIGRACJI - SOLĄ W NIEMIECKIM OKU

Coraz częściej dochodzą Niemcy do przekonania, że wojna z Polską trwa nadal, że Plska żyje nie tylko tu w sercu każdego Polaka, ale jest reprezentowana w całym świecie przez naszą armię walczącą i przez nasz rząd. Jak poważne niebezpieczeństwo widzą Niemcy w działalności naszego rządu i naszej emigracji, świadczy niedawno ogłoszony artykuł w "Litzmannstatorzeitung" pt. "Kto jeszcze dziś mówi o Polsce ?".

Z artykułu tego dowiedzieliśmy się mimowoli jak intensywnie, wszechstronnie i skutecznie pracuje nasza emigracja, a przede wszystkim czynniki rządowe w zakresie sprawy polskiej.

Fundamentem funduszowym - pisze dziennik - na którym opiera się korpus Rządu z Prezydentem Państwa i premierem, Rada Narodowa i sztab generalny, są dochody z polskiego handlu morskiego, oddanego w służbę Anglii, dalej utrzymanej polskiej służby konsularnej i dobrowolne składki Polaków w Ameryce. Do pracy propagandy polskiej wciągnięto światowy Związek Polaków z zagranicy liczący ponad 8 miljonów Polaków, a przede wszystkim najlepiej zorganizowaną i najbardziej ruchliwą w tym Związku komórkę Polaków w Stanach Zjednoczonych, dalej ambitnych polityków, uczonych i artystów. Utworzono polską kontrolę informacyjną przy Watykanie i w Londynie, otwarto wiele domów polskich, jako ośrodków prasy w obcych stolicach /Londyn, Budapeszt, Bukareszt i td./ Szeroko rozgałęziona prasa polska zdaniem Niemców, ponosi winę za "zatrucie atmosfery europejskiej i międzynarodowej przez szerzenie najgłupszych bajek o okrucieństwach niemieckich w Polsce" i podszczuwanie w ten sposób przeciw Niemcom narodów. Utrzymywanie polskiego pawilonu na wystawie światowej w Nowym Jorku - wszystko to wciągają sprytnie do służby informacyjnej o Polsce, do rozszerzania polskiej myśli w obcych krajach. Planowo wydaje się tłómaczenia polskich powieści i dzieł politycznych, otwiera wystawy sztuki i książki polskiej, zakłada koła i towarzystwa artystystyczne i naukowe, rozrywkowe dla pielęgnowania zainteresowań polskim życiem kulturalnym. Wszystkie te zabiegi stwarzają u obcych przychylne nastroje dla Polski, gromadzą sympatie dla rozpryśniętej polskości i kształtują opinię światową w poczynaniach tych, za którymi kryje się tendencyjna robota polityczna, widzi się łączność wszystkich Polaków na obczyźnie.

Najbardziej boli Niemców fakt, że przywódcy polscy mimo wszystkich gorzkich doświadczeń nie stracili nic ze swego "bezpodstawnego optymizmu", ze śmiesznego urojonego pędu do wielkości i przeceniania się, rozwijając program utworzenia państwa polskiego jako "centrum bloku państw słowiańskich" od Bałtyku aż po morze Czarne i Adriatyk łącznie z Prusami wsch., Gdańskiem i Pomorzem, oraz linią Odry z Opolem, Wrocławiem i Szczecinem, a na wschodzie ze Lwowem i Wilnem. Nazywając program ten dokumentem obłędu politycznego, stwierdzają że polska inteligencja stanowi niebezpieczeństwo dla wszystkich państw. Nawet socjaliści i żydzi polscy wydają na emigracji własne pisma, pracując gorliwie dla polskiej sprawy, a towarzystwa mickiewiczowskie i kościuszkowskie - które wyrastają za granicą jak grzyby po deszczu - pod pokrywką kulturalnej i naukowej pracy, prowadzą propagandę ideologii politycznej. Wszędzie gdzie tylko są Polacy - żali się autor - nawet w Syrii i Algierze, zakładają własne ogniska celem szczucia przeciw Niemcom. Kardynał Hlond występując w roli polskiego "agitatora" na emigracji z całą zajadłością usiłuje przez radiostację watykańską i Oservatore Romana podawać wiadomości o okrucieństwach Niemców, a sławiony Kazimierz Smogorzewski, rozpowszechnił w Londynie czasopismo polskie" Free Europe" wydając je obok codziennego "Dziennika Polskiego" i tygodnika "Wiadomości Polskie", tworząc biuro informacyjne "New from Poland" rozpowszechnia tendencyjne wiadomości które w najostrzejszych słowach zwracają się przeciw Niemcom. Emigracja ta cieszy się pochwałami ze strony Anglików i całej kliki wojennej i hardo wznosi chorągiew walki o demokrację i wolność, o cywilizację europejską i kulturę, a Anglia udaje jakoby była dumna ze sprzymierzonej z nią polski, której przywódcy nie odczuwają tego, że ta Anglia wydała Polskę na zniszczenie. W końcu zaznacza autor artykułu, że nadzieje polskiej emigracji czerpią siły żywotne z wiary w Anglię.

Cały ten artykuł wygląda na historię z nieprawdziwego zdarzenia. Zaiste aparat Goebelsa przez swą nienawiść do Polski popełnia głupstwa kapitalne, dzięki którym zapomocą wrogiego dziennika, polska opinia dowiaduje się o niezwykłej aktywności i wspaniałych wynikach naszej propagandy zagranicą.

Z jednej strony mówi się,że Polacy są narodem reprezentującym słaby rozwój intelektualny,z drugiej natomiast strony narzeka się na nadzwyczajną ruchliwość tego narodu,który pozbawiony czasowo wolności potrafi na emigracji "psuć porządek w całym świecie". Artykuł ten jest zbyt wymownym dokumentem głupoty propagandy niemieckiej,aby zasługiwał na obszerniejszy komentarz. Z emigracji naszej na obczyźnie możemy być dumni !

Radio angielskie donosi:
Kandydat republikański Wendon Wilkie w wielkiej swej mowie onegdaj wygłoszonej,wyraził pragnienie całego narodu ameryk.by pojawił się amerykański Churchill tak potrzebny w Stanach Zjedn.do porwania narodu do walki o powalenie hitleryzmu i faszyzmu.
Ang.minister dla Indii,wygłosił w Szkocji mowę,w której powiedział,że W.Brytania wygrała swą pierwszą bitwę o Anglię.Zwycięstwo powietrzne sprawiło,że Hitler nie może przerzucić czołgów i milionów żołnierzy do Anglii,chyba gdyby ich chciał do no wytracić.
Radio moskiewskie podało cel olbrzymich manewrów w rejonie Kijowa.Zadaniem ćwiczeń było rozbicie i zniszczenie kolumn pancernych i zmotoryzowanych,atakujących Kijów od zachodu. Szereg dowódców,którzy wykonali zadanie zostało obdarowanych złotemi zegarkami.
Według radia rosyjskiego,w Belgii jest obecnie 460.000 bezrobotnych.Głód i nędza tych ludzi jest bezprzykładna.

PRZEGLĄD PRASY NIEMIECKIEJ

"Krakauer Zeitung" z 1.X.1940 r.
Dziennik cytuje sowiecką"Prawdę" i podaje,że sojusz państw osi z Japonią został skierowany przede wszystkim przeciw U.S.A. a powodem tego były w pierwszym rzędzie wzmożone w ostatnim czasie dostawy materiału wojennego dla Anglii,nadto odstąpienie przez tę ostatnią całego szeregu ważnych strategicznie punktów - Stanom Zjednoczonym.
"Deutsche Allgemeine Zeitung" z 1.X.1940 r.
Dziennik podaje,że w tych dniach odbywają się manewry floty rosyjskiej na Pacyfiku.Bierze w niej udział oprócz wielkich jednostek morskich również lotnictwo. Celem ich jest wyćwiczenie obrony wybrzeży.
D.A.Z. podaje nadto,że do angielskich portów zawinęło już 4 stare kontrtorpedowce ze Stanów Zjednoczonych.
W artykule "Niszczenie zabytków kultury niemieckiej" podaje dziennik,że Anglicy ponownie zrzucili płytki zapalające w okręgu nad Wezerą.Dziwnym tylko trafem ocalało muzeum w Kloppenburgu. /Ciekawe płytki,od których może się spalić muzeum ! Przyp.red./

WIADOMOŚCI LOKALNE

Z kół dobrze poinformowanych dowiedzieliśmy się,że łącznie z zamierzoną akcją aresztowań,o której wczoraj donieśliśmy - mają w najbliższych dniach krążyć po Krakowie,zwłaszcza w punktach centralnych,oddziały policji niem. dla dokonania aresztowań Polaków. Szczególną "opieką" mają być otoczone te punkty,w których gromadzi się większa ilość osób jak n.p. Rynek Gł., Plac Szczepański i tp. zwłaszcza w porze nadawania audycji radiowych w języku polskim,gdzie zbiera się zawsze większa ilość mieszkańców żądnych wiadomości ze świata. Jest to jak wszyscy wiemy ulubione miejsce "łapanek",a głośniki radiowe stanowią magnes ściągający "ofiary". Należałoby podać tę wiadomość szerszemu ogółowi do wiadomości i przestrzec ludność przed tym niebezpieczeństwem.
APEL DO P.T.CZYTELNIKÓW ! Wobec rozpoczęcia nowego okresu miesięcznego, prosimy o składanie do rąk -upoważnionych do tego PP.Kolporterów- datków na fundusz prasowy,za miesiąc bieżący. Wielu jeszcze z P.T.Czytelników nie złożyło dotąd datku za miesiąc ubiegły.Prosimy o łączne załatwienie zaległości w bież.miesiącu. Zaznaczamy,że ze względów zasadniczych nie kwitujemy odbioru datków w dzienniku,a kontrolę składanych datków posiadamy w sposób wewnętrznie ustalony.
U W A G A ! Z końcem tego tygodnia wzgl.z początkiem następnego,nastąpi zmiana Kolporterów.

----oooOOOOOOO----